

Sygn. akt III RC 356/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Paczesna

Protokolant: Jarosław Nowakowski

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko M. P.

o obniżenie alimentów

I. Powództwo oddala,

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik A. P. w dniu 17 czerwca 2013 r. wniósł do Sądu Rejonowego w Pruszkowie powództwo o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia (...) w sprawie (...), na mocy którego powód został zobowiązany do łożenia tytułem alimentów na rzecz małoletniego wówczas syna M. P. kwoty po 600 zł miesięcznie poprzez ich obniżenie do kwoty 200 zł miesięcznie. W uzasadnieniu podał, iż M. P. do czerwca 2012 r. kontynuował naukę w szkole średniej w systemie dziennym. Od 01 października 2012 r. podjął studia na Wydziale (...) w Wojskowej Akademii (...) na kierunku (...) w systemie niestacjonarnym. Wskazał, iż pozwany podjął pracę zarobkową m.in. u powoda i w ten sposób poprawił w sposób wydatny swoją sytuację materialną oraz stał się bardziej samodzielny, co uzasadnia obniżenie alimentów. Wskazał również, iż sytuacja materialna powoda pogorszyła się i nie jest w stanie łożyć alimentów w dotychczasowej wysokości. Podniósł, iż wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 12 lutego 2013 r. w sprawie III RC 675/12 Sąd oddalił zarówno powództwo główne A. P. o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, jak i powództwo wzajemne M. P. o podwyższenie alimentów. Wskazał, iż z uzasadnienia wyroku oddalającego powództwo główne wynikała, że M. P. nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, dlatego pełnomocnik powoda mając to na uwadze wniósł o obniżenie alimentów do kwoty, którą powód jest w stanie aktualnie łożyć, jak również uwzględniając zmianę sytuacji materialnej pozwanego, będącą konsekwencją podjęcia przez niego zatrudnienia (k. 3-5).

W odpowiedzi na pozew złożonej na rozprawie w dniu 25 października 2013 r. pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, iż pozwany po rozwodzie zamieszkał ze swoją matką T. P., która partycypuje w kosztach jego utrzymania. Wskazał, iż powód nie uiszczał alimentów terminowo i w kwotach zasądzonych przez Sąd. Wobec tego zostało skierowane do niego wezwanie do zapłaty, a następnie M. P. wystąpił do komornika z wnioskiem o egzekucję. Ugodą z dnia 25 lipca 2013 r. powód zobowiązał do uiszczenia zaległej kwoty alimentów 5.600 zł w trzech ratach oraz do wypłacania bieżących alimentów. Powód wypłacił

pozwanemu 4050 zł tytułem zaległych alimentów. Ponadto wskazał, iż pozwany studiuje w trybie niestacjonarnym na Wydziale (...) w Wojskowej Akademii (...). Obecnie jest na II roku. Zajęcia odbywają się w piątki i weekendy. Pozwany starał się o podjęcie pracy, ale zajęcia na uczelni i egzaminy nie pozwalają mu na znalezienie pracy w pełnym wymiarze. Podniósł, iż pracował u ojca, a aktualnie nie jest nigdzie zatrudniony. Ojciec nie dał mu żadnej umowy. Poza tym pozwany ma trzy zaległe egzaminy do zaliczenia, co jest konsekwencją pracy u ojca, gdyż - jak podkreślił - pracując nie zawsze miał czas na naukę nie mówiąc już o wypoczynku. Podał także, iż znaczny koszt jego utrzymania obciąża matkę i dlatego podejmując prace u ojca chce odciążyć obydwój rodziców od ponoszenia choć części kosztów jego utrzymania. Swoją miesięczny koszt utrzymania szacuje na kwotę 2.795 zł, na co składają się jedzenie 800 zł, ubrania i obuwie 300 zł, dojazdy na uczelnie 200 zł, telefon/Internet 115, kosmetyki 100 zł, czesne 630 zł, koszty mieszkania 650 zł (k.23-25).

Pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 25 października 2013 r. oraz w toku całego procesu popierał powództwo (k. 34, k. 69).

Pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 25 października 2013 r. oraz w toku całego procesu do chwili zamknięcia rozprawy nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego (k. 34, k. 69).

Na rozprawie w dniu 12 marca 2014 r. Przewodnicząca nakłaniała strony do zawarcia ugody. W konsekwencji pełnomocnik powoda oświadczył, iż powód byłby skłonny zawrzeć ugody przy obniżeniu alimentów do kwoty 300 zł. Pełnomocnik pozwanego na zaproponowane warunki nie wyraził zgody – zaproponował 500 zł, na to pełnomocnik pozwanego zaproponował kwotę 400 zł. Ostatecznie do zawarcia ugody nie doszło.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. P.urodzony (...)pochodzi ze związku małżeńskiego A. P.i T. P.rozwiązanego przez rozwód wyrokiem Sądu (...)z dnia (...) w sprawie (...)z wyłącznej winy męża. Powyższym wyrokiem zasądzone zostały alimenty od A. P.na rzecz M. P.w kwocie 600 zł miesięcznie. Apelacja A. P.od tego wyroku została oddalona, a zatem alimenty pozostały w zasądzonej kwocie.

W dniu 19 listopada 2012 r. pełnomocnik w imieniu A. P.złożył do Sądu Rejonowego w Pruszkowie pozew o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny wobec syna M. P.wygasł z dniem 01 lipca 2012 r. Wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 r. w sprawie III RC 675/12 powództwo zostało oddalone wraz z powództwem wzajemnym M. P.o podwyższenie alimentów.

A. P. w dacie ustalenia obowiązku alimentacyjnego miał 47 lat. Mieszkał z rodzicami. Pracował dorywczo przy wykończeniach

Aktualnie A. P.ma 52 lata, prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie usług wykończeniowych. Jego miesięczne zarobki wynoszą ok. 3.800 zł. Rozlicza się ryczałtowo z Urzędem Skarbowym, który jest uzależniony od wystawionego rachunku – 5,5% od ceny brutto na fakturze. Posiada samochód B.z 2004 r. Zatrudnia dorywczo syna, któremu płaci około 1.200 zł miesięcznie - 12 zł za godzinę. Od lipca 2012 r. nie płacił alimentów na jego rzecz. Zawarł z synem ugody i spłaca zaległości. Mieszka z partnerką - W. B.w mieszkaniu o powierzchni 44 m², stanowiącym jej własność. Na zakup mieszkania zaciągnęła ona kredyt w kwocie 225.000 zł, który spłacają wspólnie z powodem – rata po około 1.300 zł miesięcznie. W koszty miesięcznego utrzymania mieszkania wchodzi czynsz 500 zł, prąd 160 zł, Internet 100 zł, poza tym opłaty za telefony około 260 zł, wyżywienie 1.300 zł, środki czystości około 200 zł, ubrania około 200 zł. Utrzymanie samochodu za rok to około 1.000 zł oraz paliwo miesięcznie 500-600 zł, dodatkowo ubezpieczenie mieszkania 600 -700 zł rocznie. W. B.pracuje jako nauczycielka, zarabia około 2.000 zł netto miesięcznie.

M. P.w dacie ustalenia obowiązku alimentacyjnego miał 16 lat. Uczęszczał do szkoły średniej. Mieszkał z matką

M. P. ma 21 lat. Nadal mieszka z matką w O. w domu o powierzchni 180 m², stanowiącym współwłasność jego rodziców. Obecnie pozwany studiuje na II roku (...) na Wydziale (...) w Wojskowej Akademii (...) w trybie niestacjonarnym, zajęcia odbywają się w piątki, soboty i niedziele. Studia są płatne 2.400 zł za semestr, ewentualnie 630 zł miesięcznie, które pozwany pokrywa samodzielnie. Ma do zaliczenia trzy zaległe egzaminy, do których nie zdążył się przygotować z powodu braku czasu. Na wyżywienie pozwany wydaje około 800 zł, ubrania 300 zł, telefon i Internet 115, kosmetyki 100 zł oraz opłaty za mieszkanie około 650 zł miesięcznie. Pracuje dorywczo u ojca przy pracach wykończeniowych za 12 zł za godzinę, co średnio daje 1.200 zł miesięcznie, jednak dochody nie są regularne i w stałej wysokości. Jest wraz z matką współwłaścicielem samochodu T., do którego paliwo miesięcznie kosztuje około 350 zł. W większości koszty jego utrzymania ponosi matka.

T. P. ma 55 lat, jest matką pozwanego. Pracuje w (...) za miesięcznym wynagrodzeniem około 10.000 zł. Pokrywa koszty utrzymania domu oraz w znacznej części utrzymuje syna. Dokłada mu połowę kwot do zakupu ubrań, daje na paliwo, opłaca telefon, gdy syn wyjechał do pracy w P., dała mu 300 zł na pociąg oraz 120 zł na obiady w barze. Kupiła synowi laptop za 2.700 zł. W ostatnim czasie zapłaciła około 1.000 zł za leczenie zębów pozwanego oraz sfinansowała wyjazd w A. za 1.915 zł.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o następujące dowody: kopia wyroku (...) k. 7 akt III RC 675/12; wyrok oddalający powództwo k. 58 akt III RC 675/12; zaświadczenie z uczelni pozwanego k. 33; kopia zaświadczenia o płatności chesnego w 4 ratach k. 32; potwierdzenia przelewów k. 29-31; kopia ugody k. 28; kopia wezwania do zapłaty i wniosku o wszczęcie egzekucji k. 26-27; zeznania powoda k. 34-36, k. 74-75; zeznania pozwanego k. 36-37, k. 75-76; zeznania świadka T. P. k. 70-72; zeznania świadka W. B. k. 72-73.

Ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej w niniejszej sprawie. Należy także wskazać, iż niektóre z pism zostały złożone w kserokopiach, to jednak nic nie wskazuje na to, by ich treść nie odzwierciedlała wiernie treści dokumentów oryginalnych. Podnieść też należy, że strony wiarygodności i mocy dowodowej tych dowodów nie kwestionowały.

Zeznania stron i świadków Sąd uznał w większości za spójne i wiarygodne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 133 kro na obydwójgu rodzicach ciąży obowiązek łżenia na utrzymanie dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zakres tego obowiązku, stosownie do przepisu 135 kro, wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby osoby uprawnionej, z drugiej zaś zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Przez usprawiedliwione potrzeby należy rozumieć nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, ale także takie, które stworzą uprawnionemu normalne warunki bytowania odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia i wykształceniu.

Stosownie do treści przepisu art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiana stosunków może zatem prowadzić do obniżenia obowiązku alimentacyjnego wówczas, gdy po uprawomocnieniu się orzeczenia zasadzającego alimenty zmniejszeniu ulegną potrzeby osoby uprawnionej do alimentacji lub zmniejszą się możliwości zarobkowe lub majątkowe strony do alimentacji zobowiązanej.

Przechodząc od oceny zgłoszonego żądania należy w pierwszej kolejności wskazać, iż alimenty od A. P. na rzecz syna M. P. (2) zostały ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia (...) w sprawie (...) w kwocie 600 zł miesięcznie.

Dla oceny zasadności roszczenia należało zatem ustalić, czy od tej ostatniej daty nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadniałaby uwzględnienie powództwa i obniżenie alimentów od A. P. na rzecz syna M. P. z kwoty 600 zł do kwoty 200 zł miesięcznie.

Odnosnie usprawiedliwionych potrzeb M. P. należy wskazać, iż w okresie będącym przedmiotem zainteresowania nie uległy one zmniejszeniu. W ocenie Sądu koszty utrzymania pozwanego wzrosły wraz z wiekiem i wzrostem ogólnych kosztów utrzymania. Nie budzi wątpliwości Sądu teza, że potrzeby dziecka, których zaspokojenie jest obowiązkiem rodziców wraz z wiekiem zwiększają się i obejmują nie tylko potrzeby bytowe związane z żywnością, zakupem odzieży i zapewnieniem odpowiednich warunków mieszkaniowych, ale także potrzeby kulturalne i wychowawcze, mające zapewnić prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy.

Niemniej jednak zdaniem Sądu w okresie będącym przedmiotem zainteresowania M. P. nabył już pewną możliwość samodzielnego zaspokajania w części własnych usprawiedliwionych potrzeb, choć nie osiągnął jeszcze samodzielności życiowej. Obecnie pozwany studiuje na II roku(...)na Wydziale (...)Akademii (...)w trybie niestacjonarnym, zajęcia odbywają się w piątki, soboty i niedziele, dlatego też ma możliwość podjęcia zatrudnienia – choć jeszcze bardzo ograniczoną z uwagi na młody wiek i brak doświadczenia, ale także musi mieć czas na naukę. Studia są płatne, co generuje stałe wydatki w kwocie 630 zł miesięcznie, poza kosztami dojazdu 200 zł oraz kosztami podręczników i artykułów piśmiennych. Na wyżywienie pozwany wydaje około 800 zł, ubrania 300 zł, telefon i Internet 115, kosmetyki 100 zł oraz opłaty za mieszkanie około 650 zł miesięcznie. Pracuje dorywczo u ojca przy wykończeniach za 12 zł za godzinę, co średnio daje 1.200 zł miesięcznie, jednak dochody nie są regularne. Jest współwłaścicielem samochodu T., do którego paliwo miesięcznie kosztuje około 350 zł. Z powyższego wynika, iż wydatki są wyższe niż uzyskiwane przez niego dochody. Twierdzenia pozwanego, iż nie jest on obecnie znaleźć pracy z powodu ilości zajęć oraz konieczności zaliczenia zaległych egzaminów Sąd w oparciu o zasady doświadczenia życiowego - uznał za wiarygodne.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego dokłada on starań w celu utrzymania się w niezbędnym zakresie, to jednak nie osiągnął jeszcze samodzielności życiowej i nie jest w stanie w pełni samodzielnie się utrzymać, a zatem zdaniem Sądu winien w dalszym ciągu być alimentowany przez rodziców. Pozbawienie go alimentów mogłoby poważnie utrudnić bądź nawet uniemożliwić mu osiągnięcie zamierzonego celu, jakim jest ukończenie studiów i zdobycie możliwie najlepszych kwalifikacji zawodowych. Podkreślenia wymaga, iż pozwany powinien w obecnej sytuacji przede wszystkim skupić się na nauce, ponieważ wysiłek i chęć kontynuowania studiów przez niego będzie skutkowało w przyszłości lepszymi możliwościami podjęcia dobrze płatnego zatrudnienia.

Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę stoi na stanowisku, iż fakt osiągania przez studenta dochodów, wyłączając sytuację, kiedy te dochody są naprawdę znaczne, nie wyłącza samoistnie prawa takiego studenta do alimentowania przez rodziców, których możliwości finansowe na to pozwalają. Odmienne stanowisko preferowałyby bowiem osoby bierne, ci zaś studenci, którzy byłiby aktywni i zaradni - byłiby za to w swoisty sposób karani poprzez odejmowanie im prawa do alimentowania przez rodziców. Taka sytuacja byłaby w oczywisty sposób demotywna.

Reasumując ten wątek Sąd uznał, iż po stronie M. P. nie zaszła istotna zmiana, która uzasadnia uwzględnienie powództwa.

Trzeba jednak zawsze pamiętać, iż wysokość obowiązku alimentacyjnego zależy nie tylko od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, ale również od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumie się nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

Decydująca zatem dla uwzględnienia powództwa okazała się ocena możliwości zarobkowych i majątkowych powoda, gdyż górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego.

W ocenie Sądu w okresie będącym przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie możliwości zarobkowe i majątkowe powoda nie zmniejszyły się. W sprawie zostało ustalone, iż powód prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie usług wykończeniowych. Jego miesięczne zarobki wynoszą ok. 3.800 zł. Posiada samochód

B. z 2004 r. Zatrudnia dorywczo syna za około 1.200 zł miesięcznie - 12 zł za godzinę. Mieszka z partnerką W. B. w mieszkaniu o powierzchni 44 m², stanowiącym jej własność. Wspólnie z nią spłaca kredyt – rata po około 1.300 zł miesięcznie. W. B. jest z zawodu nauczycielką i zarabia około 2.000 zł netto miesięcznie. Wspólnie ponoszą koszty utrzymania mieszkania i siebie.

Na uzasadnienie zgłoszonego żądania pełnomocnik powoda wskazywał, iż status materialny i widoki na przyszłość A. P. w sposób bardzo wyraźny pogorszyły się i nie jest w stanie płacić alimentów w zasądzonej wysokości.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał w żaden sposób, iż jego sytuacja materialna uległa pogorszeniu i nie jest w stanie płacić alimentów w dotychczasowej wysokości. W ocenie Sądu po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż sytuacja majątkowa i zarobkowa powoda uległa poprawie, gdyż w trakcie sprawy rozwodowej A. P. pracował dorywczo - obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą. Z zeznań stron oraz świadka W. B. wynika, iż jego firma ma zlecenia, przez co osiąga dochody, które wskazuje na kwotę około 3.800 zł netto miesięcznie. Co prawda powód nie przedstawił żadnego zaświadczenia, które byłoby wiarygodnym dowodem na okoliczność uzyskiwanych kwot, więc Sąd w tym zakresie oparł się jedynie na złożonych zeznaniach. Jednak opierając się na zasadach doświadczenia życiowego Sąd uznał, iż powód przy dołożeniu należytej staranności ma o wiele większe możliwości zarobkowe niż te wykazywane. Ponadto nie umknęło również uwadze Sądu, iż powód spłaca w połowie kredyt swojej partnerki za mieszkanie, które nie jest jego współwłasnością. Na złą sytuację materialną powoda nie wskazuje też wspólny wyjazd do Francji na narty w styczniu bieżącego roku. A. P. boryka się, co prawda z problemami zdrowotnymi, ale nie wykazał, iż ograniczają one jego możliwości zarobkowania. Z materiału zgromadzonego w sprawie nie wynikało, iż dolegliwości zdrowotne przeszkadzały powodowi w wykonywaniu pracy i osiąganiu dochodów. Biorąc pod uwagę powyższe zdaniem Sądu trudno uznać, iż powoda nie stać na alimenty w kwocie stanowiącej absolutne minimum, jakie rodzic powinien łożyć na utrzymanie uczącego się syna w sytuacji, gdy stać go na spłatę kredytu za czyjeś mieszkanie oraz prowadząc działalność gospodarczą przynoszącą regularne dochody.

Po przeanalizowaniu wszelkich okoliczności dotyczących sytuacji materialnej powoda Sąd doszedł do przekonania, iż alimenty w dotychczasowej wysokości nie przekraczają górnej granicy jego możliwości zarobkowych i majątkowych. Sąd kierując się zasadami doświadczenia życiowego uznał, iż dotychczasowa kwota alimentów w wysokości 600 zł miesięcznie mieści się w granicach możliwości majątkowych i zarobkowych powoda oraz stanowi absolutne minimum, jakie powód powinien łożyć na utrzymanie syna.

Sąd wziął też pod uwagę, iż matka pozwanego osiąga znaczne dochody, to jednak nie jest to także okoliczność pozwalająca na obniżenie obowiązku alimentacyjnego względem M. P.. W sprawie ustalono, iż T. P. w znacznym zakresie partycypuje w kosztach utrzymania syna, dlatego nie można oczekiwać, iż powinna samodzielnie utrzymywać pozwanego tylko z powodu, iż osiąga wysokie dochody.

Już na zakończenie należy wskazać, iż pozwany obecnie skupia się głównie na zdobywaniu środków na własne utrzymanie, chcąc odciążyć rodziców zamiast przede wszystkim zdobywać wiedzę. Budzi to poważne zdziwienie Sądu, gdyż obydwój rodzice posiadają wystarczające środki na utrzymanie i wspieranie syna w zdobywaniu wykształcenia. Sąd wziął pod uwagę również fakt, iż pomiędzy rodzicami pozwanego toczy się sprawa o podział majątku. Wobec powyższego Sąd odniósł wrażenie, iż w konflikcie pomiędzy rodzicami pozwanego on sam (oraz niniejsza sprawa) stał się dla nich narzędziem w tym konflikcie, a jego rzeczywiste potrzeby zeszły na drugi plan.

Reasumując, w ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiła taka istotna zmiana stosunków, która uzasadniałaby obniżenie wysokości obowiązku alimentacyjnego ciążącego na A. P. wobec jego syna M. P., dlatego też powództwo należało oddalić.

Z wszystkich wyżej wymienionych względów wobec braku przesłanek z art. 138 kro Sąd orzekł jak w sentencji.